

Tadeusz Gadacz

*Wzorzec pracownika naukowego według Karty Oceny Jednostki Naukowej dla nauk humanistycznych, społecznych i dziedzin sztuki (według Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 24 lipca 2009 roku)**

- 1) Jeśli pracownik naukowy publikuje monografię to tylko w języku angielskim lub właściwym dla danej dyscypliny w przypadku monografii filologicznych (24 punkty). Nie powinien jednak publikować monografii obszernych, przekrojowych, stanowiących efekt wielu lat pracy. Poza bowiem satysfakcją i uznaniem środowiska nie ma to żadnego znaczenia dla punktowej oceny monografii. Więcej niż za monografię w języku angielskim można uzyskać za jeden artykuł w czasopiśmie z Listy Filadelfijskiej (JCR) – 30 punktów. Ekwiwalentem monografii w języku angielskim są 4 artykuły w języku polskim opublikowane w czasopismach o najwyższej punktacji
- 2) Jeśli pracownik naukowy jest filozofem, antropologiem kulturowym, historykiem, nie powinien publikować w języku francuskim czy niemieckim, nawet w tak prestiżowych wydawnictwach jak Gallimard czy Surkhamp, gdyż dostanie tyle samo punktów co za monografię w języku polskim (12 punktów). A właściwie nie powinien publikować monografii w języku polskim, gdyż w czasie koniecznym do napisania tej monografii z pewnością opublikuje kilka artykułów w czasopismach polskich za 6 punktów, co da mu w sumie 18 punktów za 3 artykuły lub 24 punkty za 4 artykuły.
- 3) Absolutnie nie powinien publikować artykułów w pracach zbiorowych w języku polskim. Uzyskane bowiem tu 3 punkty to ewidentna strata z punktu widzenia ekonomii dorobku naukowego.
- 4) Jeśli publikuje w języku obcym, to tylko w angielskim (chyba, że jest filologiem). A zatem znawca filozofii Kanta czy Heideggera nie powinien czytać jego dzieł w języku niemieckim, a Sartre'a czy Levinasa w języku francuskim, lecz w przekładach na język angielski. I tak bowiem będzie musiał w publikacji odwołać się do tych przekładów.
- 5) Nie powinien tracić czasu na bycie redaktorem naczelnym czasopisma naukowego, gdyż za okres kilku lat podlegających ocenie otrzyma tyle samo punktów co czasopismo. W czasie przeznaczonym na redakcję z pewnością opublikuje kilka własnych artykułów, co kilkakrotnie zwielokrotni jego punktację.
- 6) Nie powinien pisać recenzji krytycznych, gdyż nie są one punktowane. A zatem z punktu widzenia dobra Instytutu i Wydziału traci czas.
- 7) Nie powinien dokonywać przekładu dzieł klasycznych z języków oryginalnych na język polski. Nawet bowiem jeśli są one zaopatrzone w aparat krytyczny nie przynoszą jego autorowi żadnych punktów.
- 8) Traci czas także wówczas, gdy głosi wykłady zarówno na ogólnopolskich jak i zagranicznych konferencjach naukowych, gdyż te nie są punktowane. Chyba, że wykład zostanie wygłoszony w języku angielskim a następnie opublikowany (7 punktów). Tym bardziej traci czas, gdy sam jest organizatorem konferencji naukowej
- 9) Nie powinien także pisać recenzji rozpraw doktorskich, habilitacyjnych, przewodów profesorskich, grantów ministerialnych, czy innych ekspertyz (o zgrozo, np. recenzji

*Tekst został opublikowany w: „Konspekt. Czasopismo Uniwersytetu Pedagogicznego” nr 4/2010 (37), s. 64 – 65. Jego autorem jest wybitny polski filozof prof. dr hab. Tadeusz Gadacz, uczeń profesora Józefa Tischnera, dyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie i pracownik naukowy Instytutu Filozofii i Socjologii PAN [dop. – Michał Kokowski (Inicjatywa Obywatelska Instytutów PAN)].

wydawniczych). Poza bowiem własnym zarobkiem i satysfakcją, że jest uznanym w dziedzinie ekspertem i autorytetem, nie dostarcza z tego tytułu żadnych punktów. A zatem, pisząc te wszystkie recenzje, traci niepotrzebnie czas, który mógłby przeznaczyć na pisanie rozpraw w języku angielskim.

- 10) Nie powinien także ubiegać się o polskie granty badawcze (zarówno własne jak i promotorskie), ponieważ nie dostarczają one żadnych punktów.
- 11) Co zatem powinien? Uczestniczyć w projekcie Programu Ramowego (granty europejskie). Takie uczestnictwo daje 150 punktów, co jest równoważne publikacji 6 monografiom w języku angielskim lub 12 w języku polskim. Jeszcze lepiej gdy koordynuje projekt lub jest jego kierownikiem (400 punktów), co jest równoważne publikacji 17 monografii w języku angielskim lub 34 monografii w języku polskim.
- 12) Najlepiej jednak gdy Instytut zatrudni u siebie laureata konkursu „Pomysły” Europejskiej Rady Nauki. Uzyskane z tego tytułu 700 punktów obsłuży punktacją badania całego Instytutu.

Na koniec warto zauważyć, że sformułowane przez Rozporządzenie kryteria oceny po raz kolejny nie uwzględniają metodologicznej specyfiki badań nauk humanistycznych. Osiągnięcia w dziedzinie humanistyki, szczególnie te istotne, muszą być oceniane jakościowo. Ocena ilościowa może być jedynie pochodną oceny jakościowej. Humanistyka w nierozdzielny sposób związana jest także z językiem, a zatem nie tylko filologia, lecz także filozofia, historia itp. Jej związek z językiem wyraża jednak przede wszystkim jej związek z kulturą narodową. Nie ma kultury narodowej bez humanistyki. Nikogo chyba nie trzeba przekonywać o kulturotwórczej roli dzieł i artykułów ks. prof. Józefa Tischnera czy prof. Barbary Skargi. Ci wybitni humaniści, ocenieni jednak według kryteriów Rozporządzenia, byłiby z pewnością dalecy od wzorca pracownika nauki.